

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 273/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki
-----------------	--------------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 27 października 2022 r.
w Krakowie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko W. J.

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 7 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 365/19

oddala apelację.

SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 273/21

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 27 października 2022 roku

Wyrokiem z 7 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu: oddalił powództwo powódki R. S. przeciwko pozwanej W. J. o unieważnienie aktu notarialnego Repertorium (...) zawartego 19 września 2018 pomiędzy stronami przed notariuszem M. B. (pkt I); zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne, szczegółowo zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 99-103), które to ustalenia Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy oddalił powództwo z przywołaniem przepisów art. 189 k.p.c., art. 84 k.c., art. 86 k.c., art. 87 k.c., 94 § 1 ustawy prawo o notariacie, przyjmując, że:

- powódka nie posiada interesu prawnego w wystąpieniu z roszczeniem, albowiem: wystąpiła o unieważnienie aktu notarialnego, a akt notarialny nie może być w ogóle nieważny, a jedynie czynność prawna objęta formą aktu notarialnego; na podstawie aktu notarialnego pozwana mogła prowadzić egzekucję co do kwoty 80.000 zł, a wystąpiła o nadanie klauzuli wykonalności jedynie co do kwoty 63.000 zł, co oznacza, że nie może już domagać się od powódki kwoty 17.000 zł, bo upłynął określony w akcie notarialnym termin do wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności; odnośnie do kwoty 63.000 zł powódka powinna wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym, które zapewni pełną ochronę jej praw, a nie powództwem o unieważnienie aktu notarialnego;

- powódka nie wykazała, ażeby złożone przez nią oświadczenie woli obarczone było wadą w postaci błędu lub podstępny;

- powódka nie wykazała, że podczas składania oświadczenia woli, działała pod wpływem groźby J. F..

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego nietrafną interpretację oraz niewłaściwe zastosowanie, w szczególności poprzez przyjęcie, że powódka nie miała interesu prawnego w zgłoszonym żądaniu; 2) naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki w postaci zwrócenia się do Prokuratury Rejonowej w N. w celu udzielenia informacji, czy przeciwko J. F. i M. B. były prowadzone, względnie, czy w dalszym ciągu prowadzone są postępowania karne w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa oszustwa i wyłudzenia, kierowania gróźb karalnych oraz przekroczenia uprawnień, które to sprawy dotyczą działania na szkodę innych osób, w sytuacji, w której okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a przedmiotem dowodu miały być fakty, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, co skutkowało pozbawieniem strony powodowej możliwości dowiedzenia swoich racji oraz oparciem przez Sąd Okręgowy wyroku na dowodach niepełnych; 3) naruszenie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki w postaci zwrócenia się do (...) Izby Notarialnej w celu udzielenia informacji, czy przeciwko notariuszowi M. B. były prowadzone, względnie, czy w dalszym ciągu prowadzone są postępowania dyscyplinarne a przedmiotem dowodu miały być fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, co skutkowało pozbawieniem strony powodowej możliwości dowiedzenia swoich racji oraz oparciem przez Sąd Okręgowy wyroku na dowodach niepełnych; 4) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne i posiadające moc dowodową zeznań świadka M. B. w zakresie szczegółów związanych z podpisaniem aktu notarialnego przez powódkę, podczas gdy powyższe zeznania są niespójne w zakresie okoliczności opisywanych przez świadka, gdzie z jednej strony zeznaje, że „nie pamiętam szczegółów, zbyt długi czas upłynął”, zaś z drugiej strony precyzyjnie i szczegółowo wskazuje, iż „akt został odczytany, ja tłumaczyłem powódce, że akt musi podpisać i obciąża ją”; 5) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne i posiadające moc dowodową zeznań świadka J. F. bez wzięcia przez Sąd pierwszej instancji pod uwagę interesu, jaki posiada jako partner pozwanej W. J. w uzyskaniu korzystnego dla niej rozstrzygnięcia sprawy; 6) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez bezpodstawne odmówienie wiarygodności zeznaniom powódki R. S. i świadka J. S. (1), z których wynika, iż powódka została przymuszona do dokonania czynności prawnej wbrew swojej woli w obawie o los swojej rodziny, co miało wpływ na treść wyroku poprzez oddalenie powództwa; 7) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów, nierozważenie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, w szczególności poprzez: a) uznanie, że powódka podpisując akt notarialny, w którym to oświadczyła, że wraz z mężem zobowiązana jest do zwrotu na rzecz pozwanej kwoty 80.000 zł, nie działała pod wpływem błędu i groźby ze strony J. F., pomimo że J. F. swoim zachowaniem, w szczególności groźbami skierowanymi przeciwko osobom najbliższym powódki, jak i jej samej, wymusił na powódce podpisanie aktu notarialnego, gdyby nie znajdowała się pod wpływem groźby, a nadto pod wpływem błędu, iż to ona jest zobowiązana do złożenia stosownego oświadczenia woli;

b) uznanie, że powódka nie została przymuszona do podpisania aktu notarialnego albowiem powódka nie złożyła stosownego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa kierowania gróźb karalnych, co uprawdopodobniłoby twierdzenia powódki w tym zakresie pomimo, iż dla bytu sprawy cywilnej o unieważnienie aktu notarialnego nie jest wymagane wszczęcie postępowania karnego w tym przedmiocie, a powódka poczynając stosowne kroki w celu złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, została niejako „zbyta”; c) uznanie za niewiarygodne twierdzenia powódki co do okoliczności, że powódka działała pod wpływem groźby, pomimo iż słowa wypowiedziane przez J. F., a kierowane do powódki, w szczególności, że dzieci powódki znajdują się w domu dziecka itp., albo że „zamknę męża w więzieniu”, są groźbami i w mniemaniu powódki były realne do spełnienia; d) uznanie, że powódka nie wykazała, że posiada interes prawny w inicjowaniu sprawy pomimo, iż interes prawny jest oczywisty, albowiem to powódka zobowiązała się do spłaty kwoty 80.000 zł pomimo, iż działała pod wpływem groźby i nie będąc w ogóle do tego prawnie zobowiązana, brak było bowiem podstaw prawnych do żądania od powódki złożenia stosownego oświadczenia woli.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zwrot kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości uznał za prawidłowe, podzielił oraz przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji.

Nietrafny okazał się podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powódka nie miała interesu prawnego w wystąpieniu z roszczeniem o unieważnienia aktu notarialnego, a precyzyjnie rzecz ujmując, o ustalenie nieważności czynności prawnej objętej aktem notarialnym. Apelująca wskazała, że interes prawny w wystąpieniu z przedmiotowym roszczeniem jest oczywisty. Dodatkowo podała, że częściowo dług został wyegzekwowany z majątku powódki wskutek przeprowadzenia licytacji jej ruchomości. Z tego względu powództwo przeciwegzekucyjne nie zapewniłoby jej pełnej ochrony. Sąd Apelacyjny podziela oceną w kwestii braku interesu prawnego powódki, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Zagadnienie to – wbrew temu co wskazała skarżąca w apelacji – oczywiste nie jest. Przede wszystkim wskazać należy, że co do kwoty, wobec której toczy się postępowanie egzekucyjne, apelująca powinna wystąpić z powództwem przeciwegzekucyjnym. Stwierdzenia tego powódka w istocie nawet nie kwestionuje w apelacji. Powództwo o ustalenie nie doprowadzi bowiem do podważenia tytułu wykonawczego i co do tej kwoty nie doprowadzi do zaspokojenia interesu skarżącej. Powódka, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie posiada również – wbrew temu co twierdzi w apelacji – interesu prawnego w zakresie kwoty wyegzekwowanej przez pozwaną z ruchomości. Powództwo w przedmiocie ustalenia nie zaspokoi bowiem w pełni jej interesu. Doprowadziłoby dopiero do tego roszczenie o zapłatę. Co oczywiste, skarżąca nie posiada również interesu prawnego w zakresie kwoty objętej aktem notarialnym, co do której ze względu na upływ terminu pozwana nie może już wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności.

Ocenę zarzutów uchybienia art. 233 §1 k.p.c. oraz wadliwych ustaleń faktycznych, rozpocząć należy od podzielanego przez Sąd Apelacyjny poglądu doktryny, zgodnie z którym naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów (por. M. Sieńko (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2021, art. 233, uw. 4). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym,

możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05, LEX nr 829115).

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazały się niezasadne. Powódka w żadnym razie nie wykazała, ażeby ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy była sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, czy też logicznego rozumowania. Przede wszystkim podniesione przez apelującą zarzuty są zbyt ogólne i niedookreślone. Nie mogły one zatem doprowadzić do zmiany ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Przechodząc do bardziej szczegółowej analizy podniesionych przez powódkę zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, że apelująca nie podważyła wiarygodności zeznań notariusza M. B.. Skarżąca wskazała jedynie, że zeznania tego świadka są niekonsekwentne, bowiem z jednej strony twierdzi on, że nie pamięta szczegółów podpisania aktu notarialnego, a z drugiej, że akt ten został odczytany, a powódka pouczone o jego konsekwencjach. Dodatkowo wątpliwości nasuwa pobranie wynagrodzenia za sporządzenie aktu notarialnego w kwocie 1,23 zł brutto. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powyższe nie podważa zeznań świadka M. B.. Oczywiście jest bowiem, że notariusz, który bierze udział w sporządzeniu wielu aktów notarialnych po dłuższym okresie czasu może nie pamiętać szczegółów związanych z podpisaniem i odczytaniem ich wszystkich. Jednocześnie jednak w praktyce zawodowej notariusza wszystkie akty notarialne są odczytywane, a strony umowy pouczone o konsekwencjach podpisania aktu. Stąd też na podstawie twierdzeń skarżącej nie można stwierdzić, że zeznania M. B. są niewiarygodne. Nie świadczy o tym również pobrana opłata od aktu notarialnego. Nie budzi wątpliwości, że jest ona rażąco zaniżona. Jednakże J. F. ze względu na wykonywany zawód i liczne czynności notarialne podejmowane w związku z tym zawodem zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego prowadzi ze wskazanym notariuszem stałą współpracę i może być umówiony z nim na inny sposób rozliczeń. Świadczy o tym chociażby to, że wszystkie umowy stanowiące materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie zostały przed wskazanym notariuszem sporządzone. Co więcej, zdaniem Sądu Apelacyjnego pobranie nawet rażąco zaniżonej opłaty od aktu notarialnego samo przez się nie przesądza o niewiarygodności zeznań M. B..

Powódka nie zakwestionowała również skutecznie zeznań świadka J. F.. Skarżąca wskazała w zasadzie jedynie, że świadek ten ma interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy na rzecz pozwanej – swojej partnerki – oraz że dysponuje on ze względu na osobistą znajomość powódki informacjami o sporze apelującej z biologicznym ojcem jej dzieci, a jako pracownik windykacyjny wzbudził o powódce poczucie strachu. To, że świadek J. F. jest zainteresowany wygraniem sprawy przez jedną ze stron, samo przez się nie podważa jeszcze jego wiarygodności. Takie samo stwierdzenie można bowiem odnieść do zeznań powódki i jej męża J. S. (1). Sąd Okręgowy wskazał natomiast powody, dla których uznał zeznania J. F. za wiarygodne, a powódki i J. S. (2) za niewiarygodne (np. sprzeczność zeznań apelującej i jej męża złożonych w przedmiotowej sprawie oraz w sprawie o sygn.(...)). Do powodów tych w ogóle skarżąca w apelacji się nie odniosła. To, że J. F. wykonuje zawód windykatora oraz że dysponuje informacjami na temat życia osobistego powódki, również w żaden sposób, wbrew temu, co twierdzi skarżąca, nie dowodzi, że kierował on wobec niej groźby. Powódka w apelacji wskazała również, że gdyby nie znajdowała się pod wpływem groźby, to nie podpisałaby aktu notarialnego, albowiem nie była ona zobowiązana do złożenia stosownego oświadczenia. Twierdzenie to również nie jest przekonujące. Powódka wraz z mężem wzbogaciła się bowiem omyłkowe kosztem pozwanej. Z punktu widzenia zasad etycznych zwrot tych pieniędzy nie budzi wątpliwości. Brak prawnego obowiązku podpisania spornego aktu notarialnego przez pozwaną nie stanowi zatem zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przekonującego argumentu, że powódka aktu notarialnego nie podpisała. Nietrafne pozostaje również twierdzenie apelującej, że niezłożenie przez nią stosownego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa nie powinno mieć znaczenia dla oceny jej zeznań, albowiem dla bytu sprawy cywilnej o unieważnienie aktu notarialnego, nie jest wymagane wszczęcie postępowania karnego w tym przedmiocie. To, że wszczęcie postępowania karnego dla oceny ważności aktu notarialnego nie jest wymagane, nie przesądza bowiem w żadnym razie, że okoliczność ta nie może mieć znaczenia dla oceny wiarygodności dowodów. Podsumowując powyższe, wskazać należy, że zarzuty skarżącej, zmierzające do wykazania, że ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest nietrafna i dowolna okazały się bezzasadne.

Apelująca wskazała również, że Sąd Okręgowy nietrafnie pominął wnioski dowodowe w przedmiocie zwrócenia się do Prokuratury Rejonowej w N., czy przeciwko świadkom J. F. i M. B. prowadzone są postępowania karne oraz zwrócenia się (...) Izby Notarialnej, czy przeciwko notariuszowi M. B. prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne. Zarzut ten okazał się nietrafny. Zgodnie z art. 235⁽²⁾ § 1 pkt 2 k.p.c. sąd może pominąć dowód nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, że dowody te nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Znaczenia tych dowodów nie przedstawiła również powódka. W istocie wnioski dowodowe apelującej (jak i zarzuty podniesione w apelacji) zostały sformułowane w sposób tak ogólny, że nie wiadomo, jakie miałyby mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Okoliczność bowiem, czy przeciwko wskazanym świadkom toczy się jakiegokolwiek postępowanie karne, czy też dyscyplinarne sama w sobie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy jest nieprzydatna.

Sąd Apelacyjny nie zasądził na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, albowiem żadnych kosztów pozwana nie poniosła.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Marek Boniecki